



Coraz więcej krakowian bez pieca

2014-07-11

Dużym zainteresowaniem cieszy się wymiana palenisk węglowych. W pierwszym półroczu przyjęto ok. 2000 wniosków, z czego 147 zostało już rozliczonych. Jakie są przyznawane kwoty i w jaki sposób będzie usprawniany system, mówiła na posiedzeniu Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza wicedyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska, Krystyna Śmiłek.

System wymiany pieców węglowych trwa od stycznia 2014 roku. Od tego czasu wpłynęło ok. 2000 wniosków, wszystkie są na bieżąco sprawdzane. Procedura weryfikacyjna jest kilkuetapowa, przede wszystkim sprawdzane są wnioski i ich zgodność z wytycznymi. Kolejnym z etapów jest bezpośrednia kontrola w domach lub kotłowniach, ale tylko tam gdzie zachodzi taka konieczność. Do tej pory udało się rozliczyć 147 wniosków. Nie jest to duża liczba, lecz jak przyznaje Krystyna Śmiłek system ten jest dopiero wdrażany, na początkowym etapie wszystko musi być wielokrotnie weryfikowane, dlatego czas się znacznie wydłuża. - Jednak obiecuję, że druga połowa roku przyniesie już znaczną poprawę, gdyż wszyscy zainteresowani będą lepiej zaznajomieni z systemem – dodaje Krystyna Śmiłek. Najwięcej wniosków wpłynęło z dzielnic I i II. Przyznawane kwoty zależą od rodzaju i liczby wymienianych pieców lub kotłów. Najczęściej są to kwoty: 6, 8, 10, 20 tys. złotych, a nawet więcej. Oczywiście najwyższe dofinansowanie z wymienionych otrzymują wspólnoty mieszkaniowe, gdzie wymieniane są wszystkie urządzenia grzewcze w kotłowniach, a także te, gdzie trzeba podłączyć budynki do ogrzewania miejskiego. W tym momencie wpłynęły wnioski na łączną kwotę ok. 50 mln zł. Wydział Kształtowania Środowiska dysponuje tylko 40 mln. zł. Jednak zostały już złożone odpowiednie dokumenty w sprawie dotacji Ministerstwa Środowiska w kwocie 90 mln. zł. Dofinansowanie to byłoby rozłożone na poszczególne lata, aż do 2018 roku. W tym momencie Wydział może pochwalić się dodatkowymi funduszami, które zdobył w konkursie organizowanym przez Ministerstwo Środowiska. Wygrana w projekcie kontroli jakości powietrza przyniosła 3,5 mln zł.

Przewodniczącego Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza Pawła Ścigalskiego interesowało przede wszystkim, czy Wydział zdąży rozliczyć wszystkie tegoroczne wnioski. W odpowiedzi radni usłyszeli, że pierwszy rok działania systemu, przynosi nowe praktyki a zarazem nie zawsze przewidywalne skutki. Wszelkie doświadczenia będą skutkować w kolejnych latach szybszym i prężniejszym działaniem. Zarazem potwierdzono, że prawdopodobnie wnioski składane w II połowie roku będą rozliczane dopiero w roku 2015. Przewodniczący RMK Bogusław Kośmider zaapelował do przedstawicieli Wydziału Kształtowania Środowiska, aby zastanowili się co zrobić z dalszymi dzielnicami, jak Swoszowice, czy Tyniec, gdzie wymiana palenisk będzie dużo trudniejsza, gdyż kłopotliwy jest również dostęp do alternatywnych źródeł ciepła, jak gaz, czy ogrzewanie miejskie.

Wszelkie dodatkowe i potrzebne informacje dotyczące wymiany palenisk węglowych można znaleźć na stronie www.bezpiecni.pl.